

Z wokandy. Przesłanki znacznego i umiarkowanego stopnia niepełnosprawności

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 13, czerwiec 2025 09:15

Patrycja Grebla-Tarasek

Odśłony: 1014

Pojęcia niepełnosprawności, które zawiera art. 4 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych nie można utożsamiać z pojęciem niezdolności do pracy, określonym w art. 12 ustawy o emeryturach i rentach. Nie są one tożsame, a różnice między nimi występują zarówno w płaszczyźnie definicyjnej, jak i w zakresie orzekania o każdym z tych stanów, które z kolei stanowią przesłankę do przyznania innego rodzaju świadczeń bądź uprawnień.

O ile przesłanką zaliczenia zarówno do znacznego, jak i do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności jest niezdolność do pracy albo zdolność do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej, o tyle o możliwości zaliczenia do znacznego stopnia niepełnosprawności w istocie decydują pozostałe przesłanki związane z występowaniem, w celu pełnienia ról społecznych, wymogu stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji, która oznacza naruszenie sprawności organizmu w stopniu uniemożliwiającym zaspokajanie bez pomocy innych osób podstawowych potrzeb życiowych, za które uważa się przede wszystkim samoobsługę, poruszanie się i komunikację.

Zasadniczym czynnikiem, którego wystąpienie wskazuje na znaczny stopień niepełnosprawności, jest zatem niezdolność do samodzielnej egzystencji charakteryzująca się takim naruszeniem sprawności organizmu, które uniemożliwia (czyli wyklucza) samodzielne (tzn. bez pomocy innych osób) zaspokajanie podstawowych potrzeb życiowych. Za takie potrzeby uważa się zaś przede wszystkim (co oznacza otwarty katalog potrzeb) samoobsługę, poruszanie się i komunikację. Wymaga też podkreślenia, że - jak się zdaje - w omawianej regulacji nie chodzi o wystąpienie takiej sytuacji, w której nie jest możliwe samodzielne zaspokajanie wszystkich wymienionych potrzeb życiowych traktowanych kumulatywnie (łącznie), ale takiej, która wyklucza samodzielne zaspokajanie choćby części życiowych potrzeb określanych jako podstawowe.

Trudno bowiem wyobrazić sobie, aby osoba, która z powodu naruszenia sprawności organizmu, na przykład nie może w ogóle samodzielnie poruszać się bądź wykonywać czynności samoobsługowych, albo mieć zupełnie wyłączoną możliwość komunikowania się z otoczeniem, nie została uznana za niezdolną do samodzielnej egzystencji. Wymienione potrzeby pozostają bowiem ze sobą w związku, w tym znaczeniu, że niemożność samodzielnego zaspokojenia każdej z nich powoduje utrudnienie samodzielnego egzystencji w takim stopniu, który w istocie tę samodzielną egzystencję uniemożliwia.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2024 r., sygn. III USP 91/24

Źródło: [SN](#)